

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Stycznia. — Rok 1836.
Wtorek.

№ 11.

Jutro, Ś. Gotfred
v. s. Nowy rok.

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmć, raczył najłaskawiej udzielić pensją emerytalną: Pani Honoracie *Nejguckiej* wdowie po Radnym Urzędu Muncyp: miasta Płocka, przez wzgląd na długo letnią jej męża służbę, w ciągu której życie utracił, zł. 350 rocznie.

Helena *Grining* skazana za wyrokiem sądowym na karę śmierci przez ucięcie głowy, za otrucie swego męża; otrzymała od N. PAŃA ulaskawienie, iż ta kara zamienia się na 10 letnie ciężkie więzienie, i prowadzenie w ubiórze czarnym na miejsce kary.

Rada Administracyjna 22 z. m. zatwierdziła zapis testamentowy przez niegdą Annę z Bystrzanoskich *Drożdżyńską*, XX. Bernardynom w Piotrkowie w summie zł. 3,000 uczyniony. — *Urząd Muncypalny M. S. Warszawy*. Przypominając Właścicielom domów w Warszawie położonych, iż zwykły termin wnoszenia do kasy Ekonomicznej *Opłaty latarniowej* za I szes półroczu r. 1836, już się zbliża; wzywa ich niniejszem, ażeby w ciągu miesiąca Lutego r. b. wspomnianą opłatę pod rygorem exekucji, która de opóźniających się z dniem I Marca r. b. wystaną będzie, wnieść pospieszyli. Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od Bezimiennego zł. 10 dla biednej wdowy z 5m sierot, i zł. 10 dla ubogich na drzewo; zaś od A. A. dla teźże wdowy zł. 2, i dla 72 letniego starca bez ręki tyleż, oraz od J. K. G. zł. 20 dla ubogich na drzewo. — Wyszła z druku dawno pożądana *Książka do Nabożeństwa dla młodocianego wieku*, zawiera wszelkie modlitwy stosowne do tego wieku. Styl iasny i czuły, trafny dobór przedmiotów, dogodny ich rozkład, piękne wydanie i nader umiarkowana cena, są zalety tej książki. Sprzedaje się na pięknym papierze z ry-

nami, w gustownej oprawie z futeralikami po złp. 2 gr. 15; nabyć można w księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, i innych w Warszawie i na prowincji. — *Szachownica litografowana* z polami numerowanemi, ułatwiająca naukę gry szachów podług reguł, wyszła z pod prassy. Takową jako dopełniającą *Strategikę Szachową*, Szanowni Prenumeratorowie tego dziełka, raczą odebrać bezpłatnie od osób u których prenumerowali *Strategikę*. Gdy nie każdy z grających potrzebuje takiej szachownicy, mogąc ponumerowanie pól na zwyczajnej szachownicy uskutecznić lub podobną sam sobie zrobić, *Strategikę* przeto Szachową oddzielnie bez powyższej szachownicy nabyć można w główniejszych księgarniach po złp. 7, na papierze berlińskim zł. 9, na welinowym zł. 12, *Szachownicę litografowaną* zł. 3, na rysunkowym papierze zł. 4, *Szachownica przyklejona* na tekturze I zł. więcej. — (Art. nad.) W wielu miastach zagranicznych, iak n. p. *Paryżu*, *Łondynie*, oraz w *Petersburgu*, niewychodząc na ulicę można kupić mięsa, zwierzyny, ryb, chleba, maleka, słowem wszystkich artykułów żywności, które ludzie na to przeznaczeni po ulicach roznoszą, a zamówieni regularnie do domów dostawiają. Zwyczaj ten znaczne niesie korzyści dla mieszkańców, bo najprzód, niedaie służącym tyle okazji do zepsucia a powtórę każda Gospodyni co do kupna niezależy nieiako od kaprysu kucharki, lecz sama wybiera i kupuje to co się jej podoba. Nim ten chwalebny zwyczaj i u nas zostanie naśladowanym, co jest życzeniem powszechnem; dobrze by było aby przynajmniej PP. znakomitsi Majstrowie *Piekarscy*, osobliwie tacy których piękne bułeczki ustaloną mają reputacją, chcieli dla Publiczności uczynić tę dogodność, iżby Ludzie przez nich na to przeznaczeni, za po-

przedniem zamówieniem i stosownem wynagrodzeniem do każdego żądającego zamówioną i bułeczek codziennie dostarczali; podobnie jak się to już dzieje z niektórymi pismami perjodycznymi; a tym sposobem zastoiniliby wielu od tej nieprzyjemności na jaką teraz z winy niedbałych lub leniwych służących są często wystawiani, że albonie świeże, odgrzewane, alboteż wcale inne a nie tego dobrego gatunku jakiego sobie życzą, muszą iść bułeczki. — Jutro wieczór muzyczny z tańcami w *Resursie Kupieckiej*. — We wsi *Łęka* wicy d. 1 b. m. i r. zesza z tego świata Teofila z Boskich *Ołkacha*, w 48 roku życia swojego, zostawiwszy małżonka, dzieci i wnuków pogrążonych w nieutulonym żalu. Zgon iej dotknął głęboko uczucia wszystkich znaiomych i przyjaciół, iako wielka strata osoby, która w całej okolicy iśniała z cnot wielu, przymiófów dobrej matki, żony i obywatelki. R. Z. — Dnia 7go bieżącego miesiąca i roku w mieście *Suwalkach* Teofila z *Dalenów Mackiewiczowa*, Żona Kommissarza wydz: skarb: województwa Augustowskiego, po kilkunastudniowej słabości, zbyt wczesnie, bo dopiero w 25 roku życia z tym się rozstała światem, zostawiając męża, ojca i 2 osierociałych dzieci, oraz familją i wielu przyjaciół w nieutulonym po sobie żalu.

Z Petersburga. — 5 z. m. miało miejsce otwarcie CESARSKIEJ Szkoły Prawa w obecności N. PANA i W.W. Xżał NASTĘPCY CESARZEWICZA i MICHAŁA, PP. Ministrów i innych znakomitych osób. Otwarcie to odbyło się w następnym porządku: Po przybyciu do domu CESARSKIEJ Szkoły Prawa, o 1ej po południu, N. CESARZ Jmć wszedł do sali, gdzie zgromadzeni byli uczniowie, których N. PAN raczył Swoim zaszczyć przywitaniem, a potem do Cerkwi Szkolnej w której Nauczyciel Religji J. C. W. NASTĘPCY CESARZEWICZA Protoierej *Baźanow*, odbył dziękczynne Nabożeństwo. Po iego ukończeniu wszyscy Przewodnicy i Nauczyciele,

zajmujący posady w CESARSKIEJ Szkole Prawa, mieli szczęście być przedstawionymi J. C. MOŚCI przez Kuratora, Xcia *Piotra Oldenburgskiego*. Potem CESARZ Jmć, po obejrzeniu klass, sali, biblioteki, sypialni uczniów, lazaretu, zaszczycił Swą obecnością obiad uczniów i o wpół do 3ej po południu opuścił szkołę, przeprowadzany serdeeznem błogostawieństwem wszystkich przytomnych tej uroczystości. — P. Minister Oświecenia potwierdził Profesora *Daniłowicza* Dyrkanem oddziału prawa w Uniwersytecie Kiiowskim; Obywatela *Borajkę* Dozorcą hon: szkoły powiat: Rowieńskiej; Doktora *Jastrebowa* Dyrek: Gimnaz: Grodzień; Nauczyciela ięzyka rossyjski: Kolleg: Assessora *Czasznikowa* sprawującym obowiązek Dyrektora Gimnaz: w Słucku. — Uniwersytet ś. Włodzimierza w Kiiowie, liczy teraz 124 uczniów; w tej liczbie przyjętych w roku zaprzeszłym 54, a w r. z. do 21 Września 70. Na pierwszym kursie iest 77, na drugim 47. Znowoprzyjętych 40 zapisało się na oddział prawa, 30 na filozoficzny. Podług miejsca urodzenia 20 iest z gub: Kiiowskiej, 14 z Wołyńskiej, 7 z Podolskiej; z Mohylewskiej, Mińskiej i z obwodu Białostockiego po 4; z Czernihowskiej 8, ze Smoleńskiej i Penzeńskiej po 2, z Grodzieńskiej 3; z Orłowskiej, Moskiewskiej i Pułtawskiej po 1; z Austrii 1; z Hamburga 1. — Podług gazety rolniczej urodzaj zboża ozimego i iarego w Wołyńskiej guberni może się nazwać dobrym. Najobfitszy był w powiatach: Żytomirskim, Ostrogskim, Zastawskim, Rowieńskim, Dubieńskim, Krzemienieckim, Łuckim, i Włodzimierskim. Ciągłe w Lipcu deszcze zaszkodziły zbiorom siana i na niem będzie schodziło. Kartofle i kukurudza na Wołyniu sieją się tylko w ogrodach i wogole, iak inne ogrodowiny, dobrze urodziły. Owoców zbiór był mały. (T. P.)

Anglja. — Jedna z gazet Londyńskich zapewnia, że oile przemysł doszedł w Anglji eo do wynalezienia różnych maszyn, za pomocą

których mniej potrzeba używać ludzi; o tyle powiększyła się liczba rozmaitych oszustów, których liczba pomnaża się co raz bardziej, dla czynienia uszczerbku Publiczności.

Franca— P. *Djupe* już 5ty raz jest obieranym Prezesem Izby deputowanych, mowa którą dziękował teraz za takowy zaszczyt nieodzoczyła się nową myślą. — Wojskowi Francu: od 3ch lat będący w Algierskiem, mają już tak twarzę opaloną jak tameczni Afrykanie. — Gazety Paryżkie umieszczają uwagi nad mową Prezydenta Ameryki północn: Jenerała *Zaksona*, dosyć ją chwala; koniec tej mowy jest tej treści: „Nigdy nie splamię honoru mojej ojczyzny, zawsze mówić będę w duchu prawdy, iak mi obowiązek wskazuje, i nie mogę inaczej wyiaśnić o moich politycznych czynnościach, iak przekonaniem, że zgodne są z niepodległością naszego kraju i praw naszych.“ — W Paryżu wyszedł rozkaz rządu aby władze Policyjne zwróciły baczną oko na wszystkie domy gier, kawiarnie i t. p., po nieważ dostrzeżono że wtak wielkiem mieście iakiem jest Paryż, mimo ścisłego i troskliwego dozoru policji, wydarzają się wypadki szkodliwe dla towarzystwa ogólnego.

Grecja.— Donoszą z *Aten*, że przybycie Króla *Bawarskiego* do tej stolicy było nader uroczyste, zwłaszcza powitanie licznie zgromadzonego ludu, dostojnego ojca swego Monarchy. Oczekiwane są wkrótce szczegóły tego pamiętnego dnia dla Grecji, oraz czułe powitanie Króla *Otona* z Ojcem swoim.

Hiszpanja.— Słychać że dowodzący w *St. Sebastjan* postanowił nie przyjmować kapitulacji i bronić się póki będzie można. — Ministerjum Królowej pozwoliło, aby wszelkie pisma czasowe nieopłacały porturjum w całej *Hiszpanji*. — P. *Mendizabal* codziennie wzywa po kilku członków obu izb, i odbywa z nimi narady, przezco pomnaża liczbę swych stronników. Wspiera on wszelkimi sposobami instytucje dobroczynne. — Mają się wznowić układy względem krajów Ameryki południowej.

Włochy.— O kilka mil od *Mantu*, spadł wzeszłym miesiącu tak ogromny śnieg, że mieszkańcom doliny *Szenini*, zasypał domy do połowy, tak dalece, iż ci przez 6 dni mieli zupełnie przerwany związek z całą okolicą. To zdarzenie było powodem, że kilkanaście sztuk bydła i 4ch ludzi zasypanych śniegiem, utraciło życie.

Rozmaitości.— P. *Israel*, fabrykant instrumentów muzycznych, wynalazł nowy systemat dzwięków. Jest to szczęśliwe połączenie muzyki dętej ze rżniętą, w którym strony wprawują się w wibracją przez pęd powietrza. — Wszystkie gazety wielokroć głosiły o Bohaterce Greckiej, która dzielnie walczyła z Turkami i wrociła do ustronia swojego dopiero po zupełnem rozbiciu rokoszau. Król *Oton* rozkazał jej oświadczyć swoje najżywsze zadowolenie i ieden z najbieglejszych artystów w *Mailchowie* zajmuje się sporządzeniem bransoletki, z portretem Króla Jmci Greckiego, dla niej w darze przeznaczonej. — Potwierdza się, że *Ibrahim Basza* znalazł nader bogaty skarb w wąwozach pasma gór *Taur*. Pieniądze te są z czasu wojen krzyżowych i pewnie zakopane zostały przez Francuzów, dla ukrycia ich przed Saracenami.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Mikorski Rom: Hra: z Reszki, Czajkowski Jgn: Dzie: z Trelek, Zubieński Jan Sędzia N. Instan: z Sochaczewa, Czechowicz Jan Dzie: z Mojki, Rastawiecki Edw: Baron z Lublina, Tarnowski Fel: Hra: z Łabuń, Fredro Edw: Hra: z Rochanie, Starzyński Kaz: Hra: z Klakowa, Hurko Jenerał z Lublina, Baron Korf Jenerał z Siedlac, Rostworowski Anto: Prezes Kom: W. Lubel: i Joiszya Podpułkownik Żandarmów z Lublina.

DONIESIENIA.

W skutku upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cywil: Wództa Mazowieckiego z d. 28 Grud: 1835f2 Stycznia 1836 r. odbędzie się przed podpisany Rejentem w Gmachu Komory Kousumowo Składowej Marywil zwanej, w tyłach Wielkiego Teatru położonym, w dniu 2f14 b. m. Stycznia r. b. poczynając od godziny 10 rano, aż do zupełnego wyprzedania, publiczna sprzedaż pozostałych

po Józefie Kurko, Kurkowskim, ruchomości, iako to: Zegarki, Pierścionie, Garderoba, Bielizna, Szkoło, Porcellana, Meble, Kanapa, Krzesła, Stoły, Komoda, Kantorki, Szafy do sukien, Obrazy olejno malowane, różne Kopersztychy i Zwierciadła w ramach złotych, tudzież inne rozmaite Sprzety. Reient Kancellarji Ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego X. Gross.

Wisdomo czynię, iż prawnie zajęte Ruchomości iako to: Komody, Biórko, Stoły, Stoliki, Lampszy, Lampy, Soly, Szafy, książki, i różna Odzież, it. p. w Warszawie przy ulicy Pokorniej w domu pod Nr 2934, w dniu 29/14 Stycznia 1836 r. o godzinie 11 z rana przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będą.— G. Zawadzki K.

Z powodu zasłej śmierci w d. 5 Stycznia 1836 r. Josła Berstejna, podpisany zawiadania Sukcesorów zmarłego i współnika jego Lorje Szmerka, iż jeżeli niedopełnią warunków zobowiązanych przez Josła Berstejna na dniu 13 Stycznia r. b. przypadających, uważać będą takąw umowę, za nieważną.— Czarny Las d. 9 Stycznia 1836 roku.—

P. Czachowski.

W dniu 1/13 Stycznia 1836 r. o godzinie 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3030, Ruchomości prawnie zajęte iako to: Binda żydowska w złoty szych oprawna perłami kataluckimi i rautami w blaskiosadzonymi pozszyta, Medaljon złoty, Szafa, Kantorek olszowe, Stół ieszonowy z klapami, Kufry, Swiecznik mosiężny, Imbryczek miedziany, it. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

W dniu 14/26 Stycznia r. b. i następnych od bywać się będzie licytacja in plus na PŁOTNO Holenderskie webowe i kopowe. w lokalu Składu Banku w dawnym Teatrze na placu Krazińskich.

(Ar. n.) Entreprenier w kłopotach (rzecz prawdziwa.) Niektli Zymel z Bobrojska trudniący się rozmaitemi entrepryzami, ogłosił publicznie (bo w Kurjerze Nr 5 r. b.) swą obawę, aby Leopold Teplitz nie sprzedawał jego wex'u, który on miał wystawić na zł. 4000 bez waluty czyli waloru. Teplita więc bardziej przez ludzkłość, iak dla innych widoków, spieszy z zapewnieniem biednego Zymela, iż obawa jego jest zupełnie próżna, albowiem naprzód, nigdyby nie nadużył położonego w nin zaufania, a potem, nigdy nie miał, nie ma i mieć nie chciał, żadnego wexla Zymela, który sam wyznaje, że może być bez waluty czyli waloru.....?!

Prawdziwie za tak grubą pomyłkę w kassowości, winien swe miejsce utracić pierwszy Buchalter Zy-

meła, bo niepodobna dopuścić, ażeby sam Zymel mógł coś takiego uczynić, obok przepisu prawa handlowego w Art. 593 w ustępie 4tym.

Prawnle zajęta Nieruchomość muirowana tu w Warszawie przy ulicy Muranów pod Nr 2194/5 położona, wraz z Ogirodem i innymi przyległościami w dniu 29 Stycznia/10 Lutego 1836 o godzinie 11 z rana w miejscu teje Nieruchomości wyżej z Nru oznaczonej przez publiczną Licytacją na lat 2, poczynając od dnia 1 Kwietnia 1836 r. wydzierżawioną będzie, która rozpocznie się od summy rocznie temczasowo ustanowionej złp: 1,000, a każdy przystępujący do Licytacji złoży Wadium złp: 300. Warunki tej Dzierżawy przejeżdż można w mieszkaniu podpisanej przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1789.— Grzegorz Zawadzki K.

☞ Dnia 10 b.m. przeieżdżając ulicą Królewską i Krakowskiem Przedmieściem zgubiony został ZEGAREK złoty repetier, z wstążką czarną. Łaskawy znalazca raczy oddać do Cukiernika Colony przy ulicy Senatorskiej w domu W. Petyskusa Nr 473, za nagrodą Dukatów 2.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, ŚNIADANIE: Zając z różną z podlewą, Kapłony z różną z serdeja, Pieczeń Buloni, Zrazy odbiia: z kartofelkami, Potrawa z kaczki z grzyba, Makaron włoski z parmezo, Zupa grocho: z wedzonką, Rosół z ryżem. KOLACJA: kwiczoły skierniaw, Jarzabki z różną, Befsztyk, i inne Potrawy.

Jutro dany będzie BAL PRZYIACIELSKI, w domu pod Nr 1322, drugi dom od Nowego Światu po prawej stronie przy ulicy S. Krzyżkiej. Engel. *.* Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i spiewać będą Panny Hossen; zacznie się o godzinie 6. Wchód w bramę na prawo.

. Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1310, 3ci Dom od ulicy Ordynackiej, PP. Hossen grać i spiewać będą, oraz 2 razy w tygodniu to jest w każdy Poniedziałek i w Sobotę aż do wyjazdu. Zacznie się o godzinie 6 wieczor.

. Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowomiejskiej przy Kościele Paulinów pod Nr 167, grać i spiewać będą Panny Hossen. K. Ł.

. Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Powdiale Nr 532, na pierwszym piętrze, grać i spiewać będą Panny Hossen.

Wczoraj wyciągnięte Nra 69.—34.—66.—21.—9.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 6. TEATR WIELKI. Jutro Żony przemienione. Jenusz różowy.